

ks. Jerzy Welna SCJ

Odpowiedzialny za formację ciągłą

**PROGRAM FORMACJI CIĄGŁEJ NA 2015 ROK
„ROK ŻYCIA KONSEKROWANEGO Z SERCEM JEZUSA”**

„Niech ten Rok Życia konsekrowanego będzie również okazją do wyznania z pokorą, a równocześnie z wielką ufnością w Boga, który jest Miłością, naszej kruchości oraz przeżywania jej jako doświadczenie miłosiernej miłości Pana; okazją do wołania do świata z mocą i świadczenia z radością o świętości i witalności większości tych, którzy zostali powołani do pójścia za Chrystusem w życiu konsekrowanym”¹.

Wprowadzenie

„Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” (1 J 4,16). Słowa z Pierwszego Listu św. Jana Apostoła wyrażają istotę chrześcijańskiej wiary. W zrozumieniu tej prawdy pomagają nam kontemplacja przebitego boku Chrystusa i Jego Serca otwartego na krzyżu. „Serce Jezusa jest siedzibą powszechnej komunii z Bogiem Ojcem, jest siedzibą Ducha Świętego. Aby poznać Boga, trzeba znać Jezusa i żyć w harmonii z Jego Sercem, jak On miłując Boga i bliźniego”².

¹ List apostolski ojca świętego Franciszka do wszystkich osób konsekrowanych z okazji Roku Życia Konsekrowanego.

² Jan Paweł II, *Katecheza podczas audyencji generalnej*, „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, nr 9-10/1994, s. 19.

W przemówieniu do uczestników kapituły generalnej naszego Zgromadzenia, 30 maja 1997 roku św. Jan Paweł II podkreślił, jaką rolę powinien spełniać kult Serca Jezusowego w naszym życiu konsekrowanym: „Życie chrześcijańskie, a tym bardziej życie konsekrowane, jest życiem miłości ofiarnej. Był o tym przekonany o. Dehon, który już jako młody kapłan poczuł powołanie, by na miłość Serca Chrystusa odpowiedzieć poświęceniem – miłością misyjną i wynagradzającą. Drodzy bracia, postępujcie wielkodusznie tą drogą, mając na uwadze, że aby dochować wierności charyzmatowi Założyciela, trzeba przede wszystkim w samym sobie kształtować owo posłuszeństwo Duchowi Świętemu, które jemu pozwoliło w pełni przyjąć Bożą inspirację. Właśnie od intensywności życia duchowego, uwidocznionego przede wszystkim w modlitwie, zależy żywotność waszej rodziny zakonnej. Moi drodzy, serce Chrystusa jest w centrum waszej konsekracji. Ten Jezus, na którego cały Kościół zwraca swe spojrzenie, (...) ukazuje współczesnemu człowiekowi swoje Serce – źródło życia i świętości. Chrystus, król i zjednoczenie serc wszystkich, wzywa osoby konsekrowane, by nie tylko je kontemplowały, lecz by weszły w jego Serce, tak aby mogły żyć i działać w nieustannej jedności z Jego uczuciami. Radykalizm w pójściu za Nim, wierność ślubom, braterstwo, służba apostołska, komunია kościelna – wszystko pochodzi stamtąd, z tego niewyczerpanego źródła łaski”³.

Wskazania św. Jana Pawła II dla naszego Zgromadzenia zachowują nadal swoją ważność i aktualność. Jego naukę o życiu konsekrowanym potwierdza Ojciec Święty Franciszek w Liście Apostolskim z okazji Roku Życia Konsekrowanego. „Po wysłu-

³ *Audienca dla uczestników kapituły generalnej Zgromadzenia Księżąt Najświętszego Serca Jezusa, 30 maja 1997 roku.*

chaniu opinii Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, wskazałem jako cele tego roku, jakie święty Jan Paweł II zaproponował Kościołowi na początku trzeciego tysiąclecia, podejmując w pewien sposób to, co wskazał już w adhortacji posynodalnej *Vita consecrata*: „Powinniście nie tylko wspominać i opowiadać swoją chwalebną przeszłość, ale także budować nową wielką, historię! Wpatrujcie się w przyszłość, ku której kieruje Was Duch, aby znów dokonać z wami wielkich dzieł”⁴.

Cele Roku Życia Konsekwowanego

Papież Franciszek wskazuje następujące cele Roku Życia Konsekwowanego:

1. Spojrzenie w przeszłość z wdzięcznością. List Apostolski zachęca nas do przypomnienia sobie początków Zgromadzenia i jego historycznego rozwoju, aby podziękować Bogu za ten dar dla Kościoła.
2. Przeżywanie teraźniejszości z pasją. Ojciec święty stawia nam ważne pytania:
 - Czy i jak również my pozwalamy, by Ewangelia była dla nas wyzwaniem; czy jest ona dla nas rzeczywiście „vademecum” na każdy dzień i dla decyzji, do których podjęcia jesteśmy wezwani?
 - Czy Jezus jest naprawdę pierwszą i jedyną miłością, jak to postanowiliśmy kiedy złożyliśmy nasze śluby?

⁴ *Vita consecrata*, 110.

- Czy nasze posługi, nasze dzieła, nasze obecności, odpowiadają na to, do czego wezwał Duch Święty naszego Założyciela, czy są adekwatne, by osiągnąć ich cele w społeczeństwie i współczesnym Kościele? Czy musimy coś zmienić? Czy mamy tę samą żarliwą miłość do naszego ludu, czy jesteśmy blisko niego, dzieląc jego radości i smutki, tak aby w pełni zrozumieć potrzeby i moc wnieść nasz wkład, żeby na nie odpowiedzieć?
 - Czy staramy się być „mistrzami komunii”?
3. Przyjęcie przyszłości z nadzieją. Papież podkreśla, że ta nadzieja nie jest oparta na liczbach czy dziełach, ale na Tym, w którym złożyliśmy nasze zaufanie (por. 2 Tm 1,12) i dla którego „nie ma nic niemożliwego” (Łk 1,37). To zadanie jest szczególnie skierowane dla młodych konsekrowanych.

Papieskie oczekiwania

1. Radość: „Tam gdzie są zakonnicy, tam radość”. Jesteśmy wezwani, by doświadczyć i ukazywać, że Bóg może napęłnić nasze serce i uczynić ich szczęśliwymi.

2. Ufność: Życie konsekrowane nie rozwija się przez kampanie powołaniowe, ale przez świadectwo. Jest skuteczne apostołsko jeżeli jest w nim świadectwo miłości braterskiej.

3. „Przebudzić świat”: To jest priorytet potrzebny obecnie: „bycie prorokami, którzy świadczą, jak Jezus żył na ziemi... Nigdy zakonnik nie powinien wyrzec się proroctwa”.

4. „Mistrzowie komunii”: Komunia jest realizowana przede wszystkim w obrębie poszczególnych wspólnot instytutu. W związku z tym zachęcam do ponownego przeczytania mo-

ich częstych wystąpień, w których niestrudzenie powtarzałem, że krytyka, plotki, zazdrość, zawiść, antagonizmy są postawami, które nie mają prawa pojawić się w naszych domach. Ale, przy tym założeniu, otwierająca się przed nami pielgrzymka miłosierdzia jest niemal nieskończona, ponieważ chodzi o dążenie do wzajemnej akceptacji i sympatii, praktykowanie wspólnoty dóbr materialnych i duchowych, upomnienie braterskie, szacunek dla najsłabszych...⁵.

250. rocznica ustanowienia liturgicznego święta Najświętszego Serca Jezusa

W 1675 roku św. Małgorzata Maria Alacoque otrzymała łaskę trzeciego wielkiego objawienia. Jezus ukazał jej swoje Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, a jako nagrodę odbiera od większości ludzi tylko oziębłość, niewdzięczność, zniewagi, pogardę i świętokradztwa okazywane Mu w Najświętszym Sakramencie miłości. Jezus prosił o wynagrodzenie i ustanowienie specjalnego święta dla uczenia Jego Serca. Małgorzata Maria Alacoque i jej pierwsi współpracownicy z wielkim zapałem rozpowszechniali to niezwykle żądanie Pana Jezusa. Pan Jezus przyrzekł, że Jego Serce udzieli błogosławieństwa tym wszystkim, którzy przyczyniają się do wprowadzenia tego święta, jak również tych, którzy będą je obchodzili.

Objawienia w Paray-le-Moanal miały charakter prywatny, dlatego też przed Małgorzatą Marią i wszystkimi osobami, które były przekonane o autentyczności objawień stanęło zadanie uzyskania pozytywnej oceny ze strony Stolicy Apostolskiej. Proces

⁵ *List apostolski ojca świętego Franciszka do wszystkich osób konsekrowanych z okazji Roku Życia Konsekrowanego.*

uznania dokonywał się bardzo wolno i był prowadzony z wielką roztropnością. Z drugiej jednak następował szybki rozwój nabożeństwa i jego pogłębienie teologiczne i pastoralne. „Widząc bardzo szerokie utrwalenie się kultu Najświętszego Serca Jezusowego w pobożności chrześcijańskiej, osiągniętą dojrzałość jego uzasadnienia teologicznego oraz zbawienne skutki, jakie wywierał w życiu wiernych, biskupi z królestwa Polskiego oraz przedstawiciele Arcybractwa Najświętszego Serca Jezusa z Rzymu, skierowali prośby do Świętej Kongregacji Obrzędów, o zatwierdzenie oficjum i Mszy Świętej o Najświętszym Sercu Jezusa. Biskupi polscy swoją prośbę poparli przygotowanym *Memoriałem*, w którym przedstawili racje teologiczne, na których opierali swoją prośbę. *Memoriał* jest więc właściwe całościowym traktatem teologicznym, który odegrał ważną rolę w pracach rzymskiej kongregacji i przyczynił się do udzielania pozytywnej odpowiedzi na skierowane prośby. Efektem postępowania przeprowadzonego w Świętej Kongregacji Obrzędów był dekret, w którym przychylono się do przedstawionych prośb, zatwierdzając oficjum i Mszę świętą. Stało się to 16 stycznia 1765 roku. Papież Klemens XIII zatwierdził dekret kongregacji 6 lutego 1765 roku. Ogłoszony 250 lat temu dekret wywarł wielki wpływ na życie wiernych, przyczyniając się wydatnie do ożywienia pobożności katolików, a nawet stając się uprzywilejowaną szkołą świętości, w której uczyli się właściwie wszyscy święci. Gdy patrzymy na życiorysy polskich się tych z dwóch ostatnich stuleci, łącznie ze św. Janem Pawłem II, możemy z łatwością zauważyć, że kult Serca Najświętszego Serca Jezusa stanowi wątek przewodni ich duchowości i pobożności, przekładając się na różne formy zaangażowania i aktywności. Trzeba pamiętać, że jest to kult nie tylko wewnętrzny i poniekąd prywatny, ale wydatnie wpisana jest w niego troska o rozwój życia

kościelnego, a także życia społecznego i politycznego w duchu chrześcijańskim. Jest to więc kult o szerokim oddziaływaniu formacyjnym⁶.

Ta radosna rocznica jest niezwykle okazją do odnowienia sercańskiej miłości do Serca Jezusa i refleksji nad naszym zaangażowaniem duszpasterskim w szerzeniu tego kultu. Ojciec Dehon podkreślał, że życie sercanina winno być przeniknięte duchem gorącej miłości do Najświętszego Serca, pragnieniem naśladowania jego cnót oraz niestrudzoną gorliwością w pozyskiwaniu mu przyjaciół i wynagrodzicieli. Naszym szczególnym zadaniem jest gorliwe pielęgnowanie tego kultu, dostosowanie go do naszych czasów i przekazywanie wiernym.

Warto przeprowadzić gruntowny rachunek sumienia dotyczący realizacji charyzmatu naszego Zgromadzenia w życiu duchowym, wspólnotowym i apostołskim. Pomocą może być refleksja bp Ignacego Deca: „Z kapłanami bywa różnie. Mówią niektórzy, że ich najtrudniej przekonać, a przecież bez zaangażowania się księży nie będzie możliwe odnowienie kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa. Najpierw musi nawrócić się duchowieństwo: biskupi i prezbiterzy, by przez nich mogli się nawracać wierni świeccy. Jednakże sprawa nie jest beznadziejna. W naszym duchowieństwie jest wielki potencjał. Trzeba tę sprawę nagłaśniać podczas rekolekcji kapłańskich, na dniach skupienia i podczas różnych spotkań księży. Zaangażowanie księży jest rzeczywiście kluczem do pogłębienia kultu Najświętszego serca Pana Jezusa i w ogóle do owocnej nowej ewangelizacji, do odrodzenia i odnowienia się ludzkiego wymiaru Kościoła”⁷.

⁶ Ks. prof. Janusz Królikowski, *Odnówić pamięć o Bożej miłości* (1), „Nasz Dziennik” 2014.06.06.

⁷ Bp Ignacy Dec, *Pokonać zakłamanie*, „Nasz Dziennik” 2015.06.02.